

Sygn. akt XV Ca 821/15

WYROK

W IMENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 sierpnia 2015 r.

SĄD OKRĘGOWY W POZNANIU WYDZIAŁ XV CYWILNY ODWOŁAWCZY

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Grobelny /spr./

po rozpoznaniu w dniu 17 sierpnia 2015 r., na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa

(...) S.A. we W.

przeciwko

J. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 28 października 2014 r., sygn. akt IX C 863/14,

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób że :

a) w punkcie 1. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.352,29 bez odsetek oraz odsetki w wysokości ustawowej od kwoty 4.383,77 zł od dnia 13 czerwca 2013r. do dnia zapłaty;

b) w punkcie 4. zasądzoną tam kwotę podwyższa do 885 zł (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych);

1. oddala apelację w pozostałej części.

/-/ J. Grobelny

UZASADNIENIE

(...)S.A. we W. wystąpił o zasądzenie od J. K. kwoty 5423,86 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od 13 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty od kwoty 4383,77 zł oraz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 18 grudnia 2011 r. udzielił pozwanej kredytu, w ramach którego przyznany został limit w kwocie 5486,48 zł. Pozwana nie wywiązała się z obowiązku zapłaty rat kredytu, w związku z czym po upływie terminu, do którego była zobowiązana uregulować zadłużenie, całość stała się wymagalna.

Powód wyjaśnił, że dochodzi należności wymienionej w wyciągu z ksiąg banku, na którą składają się: należność główna w wysokości 8785,81 zł, odsetki za okres od 18 lutego 2011 r. w wysokości 950,09 zł, koszty, opłaty i prowizje w kwocie 90 zł, dalsze odsetki naliczane od dnia następnego po wystawieniu wyciągu z ksiąg banku obliczone od kwoty niespłaconego kredytu według zmiennej stopy procentowej wyznaczonej jako 4-krotność stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty J. K. zażądała oddalenia powództwa i zasądzenia od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana przyznała, że zawarła z powodem ww. umowę kredytu, jak też, że nie wywiązała z obowiązku zapłaty wynikającego z tej umowy. Wskazała, że roszczenie objęte pozwem było już dochodzone w postępowaniu karnym, zakończonym wydaniem wyroku, którym pozwana została prawomocnie skazana, a jednocześnie sąd zobowiązał ją do naprawienia szkody wyrządzonej powodowi. Powołała się na brzmienie art. 12 k.p.c., wywodząc, że wobec faktu, iż sporne roszczenie zostało już rozpoznane w postępowaniu karnym, wyłączone jest jego dochodzenie w postępowaniu cywilnym z uwagi na powagę rzeczy osądzonej.

W piśmie z dnia 26 września 2014 r. powód oświadczył, że w związku z zarzutami podniesionymi przez pozwaną ogranicza powództwo do kwoty 1397,38 zł wraz z dalszymi odsetkami umownymi w wysokości 4-krotności stopy kredytu lombardowego NBP naliczanymi od kwoty 4383,77 zł od dnia 13 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty.

W piśmie z dnia 26 września 2014 r. pozwana stwierdziła, że pomimo obowiązku określonego w § 3 pkt 12 umowy, powód przed wypowiedzeniem umowy nie wezwał jej do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni. Dalej, stwierdziła, że jako adres do korespondencji wskazała: ul. (...), (...)-(...) P. i na ten adres powód winien kierować do niej korespondencję, tymczasem przesyłka zawierająca wypowiedzenie umowy wysłana została na adres: ul. (...), P.. Stwierdziła, że w dacie nadania przez powoda przesyłki pocztowej zawierającej wypowiedzenie umowy, nie odbierała korespondencji pod wyżej wymienionym adresem. Nie miała zatem wiedzy o wypowiedzeniu umowy. Jej zdaniem przesyłka została doręczona w trybie awizacji w sposób nieprawidłowy. Pozwana stanęła na stanowisku, że nie zostały spełnione przesłanki uprawniające powoda do wypowiedzenia umowy kredytu, ponieważ powód zaniechał wezwania pozwanej do zapłaty zaległych rat.

Wyrokiem z dnia 28 października 2014 r. Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, sygn. akt IX C 863/14, zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1352,29 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od kwoty 4383,77 złotych od dnia 13 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty (pkt 1.), umarzył postępowanie co do kwoty 4026,48 zł (pkt 2.), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 3.) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 397,54 złotych tytułem zwrotu kosztów

procesu (pkt 4.).

Apelacją z dnia 10 grudnia 2014 r. pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego, zarzucając:

I. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, iż doszło do wypowiedzenia umowy kredytu nr (...), w sytuacji gdy powódka - wbrew warunkowi określonemu w ustępie 12 § 3 umowy kredytu z dnia 18 lutego 2011 r. - zaniechała wezwania pozwanej do zapłaty zaległości w terminie 7 dni pod rygorem wypowiedzenia umowy, a w konsekwencji nie zaktualizowały się po jej stronie umowne przesłanki wypowiedzenia umowy;

II. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, iż powódka doręczyła pozwanej oświadczenie o wypowiedzeniu umowy w dniu 2 października 2014 r. także na adres korespondencyjny pozwanej przy ulicy (...) w P., w sytuacji gdy oświadczenie o wypowiedzeniu umowy zostało doręczone pozwanej wyłącznie na adres przy ulicy (...) w P. w dniu 19 marca 2014 r., którą to okoliczność przyznała sama powódka;

III. naruszenie prawa materialnego tj. art. 481 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie objawiające się w przyjęciu, iż stronie powodowej należne są odsetki od dnia 18 lutego 2011 r., w sytuacji gdy data ta jest datą zawarcia umowy kredytu, co wyklucza by już w tej dacie pozwana pozostawała w zwłoce z zapłatą jakiegokolwiek kwoty, aktualizującej roszczenie powódki o zapłatę odsetek;

IV. naruszenie prawa procesowego tj. przepisu § 6 punkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu poprzez przyjęcie, iż koszty zastępstwa procesowego w niniejszej sprawie wynoszą 600 złotych, w sytuacji gdy

w sprawach o wartości przedmiotu sporu od 5.000 do 10.000 złotych koszty zastępstwa adwokackiego wynoszą 1.200 zł,

V. naruszenie prawa procesowego tj. art. 100 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, iż powódka jest stroną przegrywająca niniejszą sprawę w 70 % a w konsekwencji obciążenie jej kosztami procesu tylko w tym zakresie, w sytuacji gdy w rzeczywistości przegrała ją w 75 %.

Wobec powyższego skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości lub ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a w każdej sytuacji o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie jako całkowicie bezzasadnej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja w niewielkim zakresie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, wbrew zarzutom skarżącej czyniąc w większości prawidłowe ustalenia faktyczne. Sąd Okręgowy tak ustalony stan faktyczny przyjął za własny, z tą zmianą, że uznał, iż wypowiedzenie umowy z dnia 3 marca 2013 r. zostało przesłane pozwanej tylko na jej adres zamieszkania, a na adres korespondencyjny skierowano do skarżącej wypowiedzenie z dnia 24 września 2012 r. Jak jednak zostanie wyjaśnione poniżej – wbrew zarzutom apelacji – okoliczności te nie uzasadniały zmiany istoty rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do zarzutów apelacji, w pierwszej kolejności wskazać należy, że nie miała racji pozwana twierdząc, że Sąd Rejonowy błędnie ustalił, że doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu łączącej ją z powodem. Sąd I instancji trafnie zwrócił uwagę na art. 75 ust. 1 ustawy Prawo bankowe (Dz.U. 2015.128. t.j.). Przepis ten stanowi, że przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w razie utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu. Zgodnie z ust. 2 termin wypowiedzenia, o którym mowa w ust. 1, o ile strony nie określą w umowie dłuższego terminu, wynosi 30 dni, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy - 7 dni. Przepis ten znajduje zastosowanie także w przypadku kredytu konsumenckiego, przy czym w orzecznictwie i doktrynie wskazuje się, że chodzi o niedotrzymanie warunków udzielenia kredytu polegające na zachowaniu innym, niż opóźnianie się w spłacaniu rat kredytowych. Natomiast pod określeniem „warunki udzielenia kredytu” należy rozumieć wszelkie wypadki naruszenia umowy kredytu, a także wypadki niedotrzymania wymogów, od których było uzależnione udzielenie kredytu (zob. wyrok (...) z 25.10.2013, XVII AmA 2/12, Lex nr 1728651).

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawała okoliczność, że pozwana przy zawieraniu umowy kredytu z powodem posłużyła się nieprawdziwym zaświadczeniem o zatrudnieniu, wprowadzając w ten sposób pracowników banku w błąd co do swojej zdolności kredytowej i w efekcie doprowadzając bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Fakt ten został przesądzony wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z 27 lutego 2013 r., sygn.. akt XVI K (...). Nie mogło budzić wątpliwości, że takie zachowanie J. K. stanowiło niedotrzymanie warunków udzielenia kredytu, o jakim mowa w art. 75 ust. 1 Prawa bankowego, co dało powodowi samodzielną podstawę do wypowiedzenia umowy, bez konieczności stosowania trybu przewidzianego umową, czyli wezwania pozwanej do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania (§ 3 ust. 12 umowy z 18 lutego 2011 r.). Korzystając z tej właśnie podstawy pismem z dnia 3 marca 2013 r. powód wypowiedział umowę.

Natomiast analizując skuteczność złożenia przez powoda oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy należało mieć na uwadze art. 61 k.c., zgodnie z którym oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Rację ma skarżąca, że ww. wypowiedzenie zostało przesłane na adres przy ul. (...), będący wskazanym przez nią adresem zamieszkania, a nie

adresem korespondencyjnym, co jednak nie podważało jego skuteczności. Należy bowiem zauważyć, że ani przepisy ustawy o kredycie konsumenckim, ani przepisy Prawa bankowego nie nakładają na bank obowiązku doręczenia wypowiedzenia umowy kredytu na adres korespondencyjny kredytobiorcy. W niniejszej sprawie kwestia ta nie została też uregulowana przez strony w umowie, tzn. nie ma w niej zapisu warunkującego skuteczność wypowiedzenia od przesłania go wyłącznie na adres korespondencyjny pozwanej. Należało przy tym uwzględnić, że powód dwukrotnie wysłał do pozwanej wypowiedzenie umowy, przy czym za każdym razem były to inne pisma, a więc w istocie inne wypowiedzenia. Pierwsze wypowiedzenie, dokonane pismem z dnia 24 września 2012 r., przesłane zostało na adres korespondencyjny podany przez J. K. (ul. (...)) i nie zostało przez nią podjęte; zostało zwrócone z adnotacją, że pod wskazanym adresem adresat jest nieznanym (k. 87). Drugie wypowiedzenie, dokonane pismem z 3 marca 2013 r., zostało przesłane na adres zamieszkania pozwanej (ul. (...)) i pomimo awizowania także nie zostało odebrane (k. 50). Mając na uwadze, że pozwana nie odebrała korespondencji kierowanej na jej adres korespondencyjny (pierwszego wypowiedzenia) oraz że w umowie brak zapisu uzależniającego skuteczność wypowiedzenia od przesłania go na adres korespondencyjny, skierowanie drugiego wypowiedzenia na adres zamieszkania pozwanej należało uznać za racjonalne, dopuszczalne i w efekcie skuteczne w świetle art. 61 k.c. Tym samym po 30 dniach od 13 marca 2013 r. – gdyż wtedy awizowano przesyłkę – pozwana mogła zapoznać się z treścią wypowiedzenia – doszło do rozwiązania umowy.

Z przyczyn wskazanych powyżej zarzuty skarżącej dotyczące błędów w ustaleniach faktycznych i niezasadnego przyjęcia, że doszło do skutecznego rozwiązania umowy okazały się chybione.

Rozwiązanie umowy doprowadziło do postawienia w stan wymagalności całego roszczenia, czyli powód mógł domagać się natychmiastowej spłaty nieuregulowanego kredytu. Nie regulując tej należności pozwana pozostawała w zwłoce, jednak brak było podstaw do naliczania odsetek od niespłaconego kapitału w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, jak tego domagał się pozwany i jak zasądził Sąd Rejonowy. Zauważyć bowiem trzeba, że w umowie 18 lutego 2011 r. jest tylko zapis, że odsetki karne w takiej wysokości należą się powodowi za okres opóźnienia w spłacie raty lub jej części. Nie ma natomiast analogicznego zapisu w przypadku opóźnienia w spłacie całego kapitału po postawieniu go w stan wymagalności. W związku z tym, zgodnie z art. 481 § 2 k.p.c., za opóźnienie w spłacie przeterminowanego kapitału należały się odsetki ustawowe i stąd zmiana zaskarżonego wyroku w tym zakresie.

Niesłuszny natomiast okazał się zarzut skarżącej naruszenia art. 481 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie objawiające się w przyjęciu, iż stronie powodowej należne są odsetki od dnia 18 lutego 2011 r. Jak bowiem wynika ze zgromadzonych w sprawie dowodów, w szczególności wyciągu z 12 czerwca 2013 r. (k. 45), od tej daty naliczane były tylko odsetki umowne należne bankowi jako wynagrodzenie za korzystanie z przekazanych pozwanej pieniędzy. Natomiast odsetki karne naliczane były dopiero w przypadku zwłoki skarżącej z zapłatą rat, co po raz pierwszy miało miejsce w maju 2011 roku.

Niewątpliwie rację miała skarżąca, że koszty wynagrodzenia jej pełnomocnika w niniejszej sprawie wynoszą 1.200 zł, a nie 600 zł, co wynika z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013.461 j.t.). Na to uchybienie zwrócił uwagę zresztą sam Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Słuszny okazał się też zarzut naruszenia art. 100 k.p.c., albowiem porównanie kwoty pierwotnie dochodzonej od pozwanej z ostatecznie zasądzoną prowadziło do wniosku, że wygrała ona sprawę w 75 %, a nie jak przyjął Sąd Rejonowy w 70 %. Ta okoliczność oraz wskazany powyżej błąd w wysokości wynagrodzenia pełnomocnika skarżącej skutkowałą zmianą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Całość kosztów wyniosła 1.331,52 zł (wydatki i opłaty powoda, wynagrodzenie pełnomocnika i opłata od pełnomocnictwa pozwanej). Pozwana, zgodnie z art. 100 k.p.c., winna ponieść ich 25 %, czyli 332,88 zł, a faktycznie poniosła 1217 zł. Stąd od powoda na jej rzecz należało zasądzić po zaokrągleniu 885 zł.

Z uwagi na powyższe zaskarżony wyrok we wskazanym zakresie, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., podlegał zmianie, a w pozostałej części apelację jako bezzasadną, w oparciu o art. 385 k.p.c., należało oddalić.

Sąd Okręgowy nie orzekał o kosztach postępowania apelacyjnego, mając na uwadze przewidzianą w art. 100 k.p.c. zasadę nałożenia na jedną ze stron obowiązku zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania. Apelacja pozwanej w niewielkim zakresie okazała się trafna, w związku z czym pozwana winna ponieść całość kosztów powoda, a ponieważ ten w postępowaniu apelacyjnym takich nie poniósł, nie zachodziła konieczność rozstrzygnięcia o nich w wyroku.

SSO J. Grobelny